

# Laura Dyka, Naprawdę chcę - Przesłuchania w ci

Spójrz na ten zbiór  
To jasna rzecz  
Że więcej chyba już nie da się mieć  
Można zazdrościć mi, że  
Tu wszystko mam, czego chcę

Czy widzisz ten cudowny blask  
Tych skarbów dotąd nie widział nikt z was  
Do szczęścia mało mi brak, jasne  
Że uważasz tak

Mam "przydasiów", pokłady nie małe  
I "cotosie" w kolekcji są mej  
Chcesz, to mogę ci dać  
Są wspaniałe

Ale wiesz  
Kiedy ja  
Więcej chcę

Chciałabym być tam, gdzie ludzie są  
Zobaczyć ich najprawdziwszy taniec  
Jak płyną lekko tak  
Bo używają...  
Wiem! Nóg!

Płetwy się raczej nie sprawdzą, bo  
Stopy mieć trzeba, by stanąć na nich  
i po ulicach móc..  
Jak oni mówią to?  
Iść!

Chcę mieszkać tam  
Kiedy jest cień  
Lub w słońcu brodzić przez cały dzień  
Wśród ludzi żyć  
W ich świetle być  
Naprawdę chcę

Marzę by stąd uciec na łód nazwany ziemią  
Śnię o tym, że przytuli mnie nadmorski piach  
Na ziemi tej dzieciom jest lżej  
Ojcowie córki rozumieją  
Bez zmuszania do pływania mija tam czas

Chcę poznać już  
Co z nich każdy wie  
Chcę na pytania swe odpowiedzi  
Co to ten ogień i czemu on  
Rozprasza cień

Gdy przyjdzie czas  
Chciałabym raz  
Wreszcie zobaczyć wspaniały świat

W tym świecie żyć  
Wolną już być  
Naprawdę chcę